

Łódź

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odbiór do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Poczt. Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

**XXXIV r.
Istnienia**

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

ROZWÓJ

Sobota, 28-go grudnia

Nr 358

„Wielki tłok kandydatów“, ale gabinetu jeszcze niema

Charakterystyczny wywiad z prof. Bartlem

Prasa sanacyjna nie jest zgodna duże czy małe będą zmiany, dziś prawdopodobnie p. Prezydent podpisze listę nowoutworzonego gabinetu

Dziś o godz. 8.28 lwowskim pociągiem pośpiesznym przybył do Warszawy desygnowany na premiera prof. Bartel. Równocześnie przybyli z prof. Bartlem jego najbliżsi współpracownicy, dr. Stempowski i por. Zaćwilichowski.

ROZMOWA Z DZIENNIKARZAMI

O godz. 11-ej przed południem przybył do p. marszałka Sejmu prof. Bartel w towarzystwie por. Zaćwilichowskiego. W kuluarach zatrzymali p. prof. Bartla dziennikarze.

— Panie premierze, kiedy należy się spodziewać utworzenia gabinetu?

— Narazie jestem profesorem nie premierem.

— Panie profesorze, a więc w piątek,

— Proszę mnie o nic nie pytać i nie zgadywać. — Z temi słowami prof. Bartel

KTO ZATRZYMA TEKĘ

Około godz. 13 prof. Bartel złożył wizytę marsz. Senatowi, dr. Szymańskiemu.

Z mgławicy pogłosek i plotek, jakie muszą powstawać przy tworzeniu każdego nowego gabinetu, zaczynają powoli wylaniać się nazwiska, co do których w kołach politycznych ustaliła się pewność, że znajdują się na liście nowego gabinetu prof. Bartla.

A więc mówi się głośno, że p. Załusk — zatrzyma tekę ministra spraw zagranicznych, gen. Składkowski — tekę spraw wewnętrznych, p. Niezabytowski — tekę rolnictwa, p. Kühn — tekę komunikacji, p. Staniewicz — tekę reform rolnych.

Marszałek Piłsudski wyraził zgodę na zatrzymanie teki spraw wojskowych.

O g. 5-ej po południu premier, prof. Bartel udał się do Belwederu, gdzie przyjęty był przez Marszałka Piłsudskiego.

Na dzień dzisiejszy zapowiedziana była rozmowa prof. Bartla z ministrem przemysłu i handlu, p. Kwiatkowskim.

W kołach dobrze poinformowanych uważają, że kierownictwo ministerjum skarbu zatrzyma nadal w tym samym charakterze plk. Matuszewski.

KANDYDATÓW JEST BARDZO WIELU...

Lwowska „Gazeta Poranna“ uzyskała wywiad z p. prem. Bartlem na temat tworzącego się gabinetu.

Oto jeden z ustępów wywiadu:

— A jak sprawy personalne, Panie Premierze?

— Na razie przeprowadziłem rozmowy tylko z czterema ministrami ale to nie kompet... Jest wielki tłok, kandydatów jest bardzo wielu...

— A osoba p. Marszałka Piłsudskiego w gabinecie P. Premiera?

Prof. Bartel uchyla kapelusza, uśmiecha się i mówi:

— P. Marszałek Piłsudski raczył zniżyć się do mojej ksromnej osoby i wyraził gotowość wejścia do mego gabinetu. Gdy rozmawiałem z Komendantem, zrobił mi nawet żartem wymówkę, że go do gabinetu nie zaprosiłem. Gdy tę prośbę zgłosiłem, Marsz. Piłsudski oświadczył w doskonałym humorze:

— To mogę zrobić. Do Pańskiego gabinetu zawsze wejść mogę.

Małe czy duże zmiany?

A. E. C. twierdzi, że według powszechnej panującej opinii rząd p. Bartla będzie mało różnił się od rządu dotychczasowego.

Sprawa pozostawienia w nowym rządzie ministrów:

Matuszewskiego

Załuskiego

Kühna i

Sławoj-Składkowskiego

ma być już definitywnie załatwiona.

Ustąpić mają wedle pogłosek ministrowie:

Niezabytowski

Prystor i

może Moraczewski.

Niewyjaśniona jest dotychczas sprawa ministrów:

Cara

Czerwińskiego i

Kwiatkowskiego.

Sensacyjny „Przegląd Wieczorny“ donosi:

Według zupełnie wiarygodnych informacji skład gabinetu ulegnie poważnym zmianom, tak, że około połowa ministrów dotychczasowego gabinetu zostanie zmieniona.

W związku z nieukończeniem konferencji w tej sprawie z ustępującymi ministrami, którzy nie wejdą obecnie do gabinetu prof. Bartla,

Natomiast sensacyjny „Kurier Czerwony“ pisze:

W kołach dobrze poinformowanych utrzymuje się przekonanie, że nie należy spodziewać się wielkich zmian, a „IKC.“ nawet twierdzi, że „wszyscy ministrowie z wyjątkiem jednego albo dwu, pozostaną na stanowiskach“.

DZIS OSTATECZNA DECYZJA

Według zasięgniętych informacji jutro (t. j. w sobotę) gabinet zostanie ostatecznie sformułowany i podpisany przez p. Prezydenta.

Dzieciom łódzkim wolno było odwiedzić się do h. min. Prystera

Aby o nich pamiętał przed Świętami

Sąd Okręgowy uchwilił konfiskatę „Rozwoju“

ODPIS POSTANOWIENIA

Nr. dz. pos. niej. 2201

Sąd okręgowy w Łodzi, na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 grudnia 1929 r., po rozpoznaniu wniosku Prokuratora o zatwierdzenie zajęcia Nr. 352-29 czasopisma „Rozwój“ z dnia 20 grudnia 1929 r.,

POSTANOWIŁ

Na zasadzie art. 78 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927

r. o prawie prasowym Dz. U. R. P. Nr. 1 z 1928 r. poz. 1 uchylić zajęcie nakładu nr. 352 czasopisma „Rozwój“ z dn. 20 grudnia 1929 r. dokonane przez Łódzkiego Starostę Grodzkiego dnia 20 grudnia 1929 r. za L. B. P. 1642-29 jako niezawierającego w swej treści znamion czynu karygodnego.

Za zgodność świad.

Starszy sekretarz Wydz. I Kar.

(podpis nieczytelny)

„Dla dobra służby” ale ze względów politycznych

POZNAŃ 27 b. m. (tel. wł.) — Przed Trybunałem Administracyjnym odbyła się rozprawa dr. Mieczysława Michalkiewicza posła stronnictwa „Piast” z Poznania którego Min. Oświaty po rozpisaniu wyborów przeniósł „dla dobra służby” z Poznania do Skierniewic. Z ramienia p. Michalkiewicza stawał a-

dwokat dr. Kiernik. Trybunał Administracyjny postanowił uchylić rozporządzenie Min. Oświaty a to dlatego, że jakkolwiek ministrowi przysługuje prawo takiego rozporządzenia — jednakże przed wydaniem decyzji powinien zasięgnąć opinii Rady Szkolnej Okręgowej.

Gwiazdka dla podatników amerykańskich

Rząd ofiarował im 190 milionów dolarów

NOWY YORK, 27.12 Rząd waszyngtoński urządził obywatelom amerykańskim niezwykle radosną gwiazdkę.

Urząd skarbowy zwrócił płatnikom zapłaconą nadwyżkę w wysokości 190 milj. dolarów.

Tragiczny wieczór wigilijny Pies pokąsał całą rodzinę

BERLIN, 27. 12. W czasie wiji wydarzył się w mieszkaniu przemysłowca Lengericha w Grunewaldzie, pod Berlinem tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 70-letniej staruszki i ciężkie rany 7 innych osób.

Syn Lengericha otrzymał m. in. poda-

runkami pokojową kolejkę elektryczną. Pies, wilk tak się przeraził kolejki w ruchu że jakby w ataku wścieklizny rzucił się na członków rodziny przemysłowca, składając się z 5 osób i wszystkie ciężko pokąsał.

70-letnia matka Lengericha zmarła wskutek tego pokąsania.

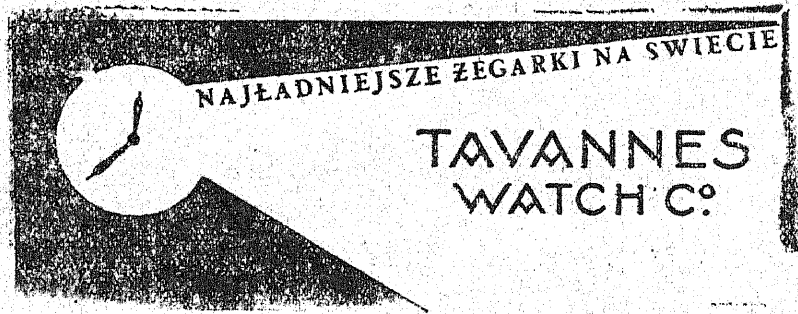
Po odezwaniu się nożyc... Juljusz Ejsmond znów powołany do Min. Rolnictwa

WARSZAWA 27 grudnia

Przed kilkunastu dniami znany poeta i myślny Jułjan Ejsmond za pomieszczenie w dzienniku A. B. C. feljetonu p.t. „Udekorowane bydło” został usunięty z kierownictwa wydziału w Ministerstwie Rolnictwa.

Historję dotyczącą dekorowania krowy we Francji widocznie ktoś z polskiego Min. Rolnictwa wziął... do siebie.

Obecnie jak się dowiadujemy ministerstwo cofnęło swą decyzję i ponownie powołało Ejsmonda na dawne stanowisko.



KRONIKA

Jak się pan nazywa?

Kto podał o zmianę nazwiska

Urząd Wojewódzki w Łodzi ogłasza w „Dzienniku Poznańskim” nazwiska osób z Łodzi, które wniosły podania o zmianę nazwisk rodowych. A więc:

1) Michał Dura na nazwisko „Spizewski”.

2) Jan Papuga na nazwisko „Papuziński”.

3) Eugenjusz Klemens 2-im Sierota ve Sierociński na nazwisko „Sierociński”.

4) Stanisław Mucha na jedno z nazwisk: „Zaorski”, „Stogowski”, lub „Kranewski”.

5) Lucjan Zygmunt 2-im Kurower na jedno z nazwisk: „Kurwicki”, „Kurwiński”, „Korczowski” lub „Korczewski”.

6) Ludwika Kurzynoga na nazwisko „Kurzanowska”.

7) Franciszek Kurzynoga na nazwisko „Kurzanowski” oraz

8) Eugenja Kurzynoga na nazwisko „Kurzanowska”.

Ogłoszenie podań o zmianę nazwiska jest czynione w tym celu, aby ci, którzy nie chcą do swego rodowego nazwiska dołączyć nowych imienników, mieli możliwość zaprotestowania. Jednakże ciekawem jest, że Województwo, w obrębie którego mieszkają petenci, nie ogłasza ich nazwisk w prasie miejscowej, a jedynie w prasie innej dzielnicy kraju.

Wiadomości telegraficzne

83 GODZINY NA FORTEPJANIE
CZECHY, W Bratysławie pianista Ledowski ustanowił „nowy, światowy rekord długoletności” gry n afortepianie. Ledowski grał 83 godziny bez przerwy.

KATASTROFA KOLEJOWA NA MORAWACH.

Wczoraj wieczorem koło stacji Prerau na Morawach, pociąg pośpieszny Bogumin —Praga wykołcił się. Lokomotywa przewróciła się, przyczem maszynista został zabity, a 9 pasażerów zostało rannych.

ARESztOWANIE W INDIACH

W Lahore aresztowano kilku literatów hinduskich w związku z zamachem na wice -króla Indji. Pomimo aresztowań na ślad sprawców zamachu nie natrafiono.

ARESztOWANIA ZA SPISEK
przeciw Japonji

W Tokio aresztowano 300 studentów koreańczyków, oskarżonych o spisek polityczny przeciwko rządowi japońskiemu.

STRZAŁY W PARLAMENCIE
brazylijskim.

Z Rio de Janeiro donoszą, iż w sali posiedzeń parlamentu brazylijskiego poseł Lopez zastrzelił posła Filho. Zabójstwo nastąpiło na tle sporu politycznego.

ZGON ERAZMA PILTZA

Zmarł w Warszawie Erazm Piltz, były członek Komitetu Narodowego w Paryżu, w czasie wojny, minister pełnomocny Rzeczypospolitej i były pos. w Pradze. S. p. Erazm Piltz piastował również przez pewien czas stanowisko dyrektora dep. politycznego w ministerjum spraw zagranicznych.

ZNALEZIONE ZWŁOKI

Zwłoki lotników francuskich Lassale'a Rebarda i Fala, którzy przed kilku dniami zaginęli, znaleziono w pobliżu granicy trypolitańskiej.

Urzędowa giełda warszawska

WALUTY i DEWIZY.

Londyn	43.43,5
N. Jork	8.878
Paryż	35.06
Szwajcaria	173,06
Sztokholm	240,22
Włochy	46,58
Wiedeń	125,30
Belgja	124,51
Holandja	359,30
Kopenhaga	238,80

Szkoła Tańca

W. Lipińskiego

GRAND HOTEL Traugutta 1

Rozpoczynają się nowe komplety

„KURS OSTATNIEJ NOWOSCI” — „LEKCJE PRAKTYCZNE”

Zapisy codziennie.

Zbrodnicza bierność

Stado owiec, baranów czy też innej nierogacizny odznacza się zazwyczaj bezmierną cierpliwością i lojalnością, zwłaszcza wobec owczarków, którzy mogą zupełnie śmiało obgryzać kość ogonową albo okolicę takowej, każdemu z osokna opasowi lub wszystkim razem — a stado zachowa „tradycją uświęcony” szacunek dla władz wyższych. —

Spółczesność nasze, odznacza się bezmierną biernością i apatią na najniebezpieczniejsze objawy życia społecznego i oprócz jęków i wzdychań najmniejszego objawu siły czy — tężyzny wydobyć od niego nie można. Gdyby miało ono jeszcze podostatkim siarka — nic nie było by go wstanie wybić od słodkiego przeżuwania takowego. —

Niedawno, w pewnym mieście U. S. A. — murzyn zgwałcił białą dziewczynę. Tłum udał się do więzienia i mimo rannych i zabitych dostał przestępcę w swoje ręce i powiesił na więziennej bramie. —

Mamy tu jasny dowód zdrowia, tężyzny i energii społeczeństwa.

U nas, gdyby poszkodowaną na czci i honorze okazała się żona przedstawiciela naszego ludu, ograniczył by się on — cichym westchnieniem i spokojnym zaznaczeniem niezgodności swego stanowiska, ewentualnie przy pewnej dozie oglądy towarzyskiej zażądał by od przestępcy własnych akceptów z dziewięćdziesięciodniowym terminem płatności..

Rzecz prosta — że zdrowe amerykańskie społeczeństwo jest o wiele trudniejsze do rządzenia, niż zabiedzone, zawszone dziedzicznie obciążone nasze i zhyba na świecie nie ma wdzięczniejszego pod tym względem elementu — niż polacy.

Przypuszczamy jednak że rozwijający się bieg wypadków — które zaczynają się toczyć wprost z katastrofalną szybkością. — beznadziejność położenia i ponure perspektywy na przyszłość — zmuszą wreszcie rozpreszkowane, rozbite i apatyczne nasze społeczeństwo do skoordynowania swoich wysiłków w jednym kierunku, do wytworzenia jednolitej i potężnej opinii, do czynienia drzemającej słodko zbiorowej woli. —

Nie znaczy to, abyśmy namawiali p. t. rodaków do wywalenia bram więziennych lub wieszania na drzewach pasożytów, żerujących na zdrowym organizmie narodu.

Nie! Z tej strony nie należy zaczynać akcji, chociażby z racji ciężkiego przetrzeźwienia losów — które na najskromniejsze nie wystarczają potrzeby. — ale należy wreszcie obudzić zbyt długo już śpiącego Wojtkę.

Należy, aby te szare masy zaczęły się interesować życiem społecznym, życiem kraju, sprawami państwa.

Trzeba, aby zaczęły zastanawiać się dlaczego im jest źle, kto jest przyczyną ich nędzy, kto im stworzył taki ustrój państwowy, takie ramki prawne — w których się duszą wszyscy.

Dzisiejszy stan rzeczy, że partje czy kierunek polityczny reprezentuje zaledwie kilka czy kilkanaście wybitnych jednostek, targających wdy zdrowie i majątek na walkę o lepsze mro dla bezmyślnego tłumu, który w

blógiem spożywaniu darów Bożych przypatruje się biernie, jak potop kłamstwa i obłudy zalewa ostatnie szanse zdrowej myśli i opozycji — doprowadzi najwyżej do stoprocent gorszego jarzma w jakim tkwiłszy przed 1914 rokiem. —

Tłumy bezrobotnych, nieszczęśliwych podatników, wyzyskiwanych przemysłowców, rujnowanych z całą świadomością rzemieślników, kupców, ginących z głodu proletariuszy, muszą wreszcie zrozumieć, że najważniejszą przyczyną ich niepowodzeń, nędzy i bezrobocia w kraju jest właśnie ich przeklęta bierność, — i zupełny brak orientacji, gdzie się kończy: rządzenie, a zaczyna się strzyżenie

łowiec i gdzie zmierza cała polityka Państwa.

Tylko fatalistycznej naturze słowiańskiej, est właściwe w tym czasie założenie sobie nóżki na nóżkę, rączek w mańdrzyk i oczekiwanie z epickim spokojem na nadchodzące niebezpieczeństwo.

Nie jeden wół i nie jedna krowa, mająca te same poglądy — przypłaciły swą lojalność i zakończyły swój poczciwy żywot — w rzeźni centralnej, po uprzednim wydojeniu przez sekwestratorów, całego przez nich posiadane mleczka.

AS.

Kto pretenduje do spadku 100 mil. dolarów

Poszukiwanie spadkobierców zmarłego maj. w Ameryce Dembińskiego

W Ameryce zmarł przed kilkunastu laty major Dembiński, który pozostawił olbrzymią fortunę, przedstawiającą wartość 100 milionów dolarów. Pomimo ogłoszeń w prasie w 1901 roku, spadkobiercy nie zgłosili się po ów spadek, wobec czego władze amerykańskie ponownie wzywają rodzinę do zgłoszenia się po złożeniu odpowiednich dokumentów, które świadczyłyby o przynależności do rodziny. Z publikacji wynika, że zmarły uczynił swymi spadkobiercami kilka rodzin, spokrewnionych z Dembińskimi, mianowicie rodziny Banców Manieckich Suleckich, Płużańskich itp.

Majątek ten składa się z olbrzymich obszarów ziemi rolnej i obiektów w rodzaju gospodarstw uprzemysłowionych itd., n. p. kopalń węgla, znajdujących się przede wszystkim w stanie Indiana.

Poza tem tysiące akcji różnych papie-

rów wartościowych, emitowanych przez przedsiębiorstwa, które zmarły w spadku bądź pozostawił, bądź też utworzone zostały one z funduszy spadkowych, znajdujących się w miastach St. Louis i Pittsburgu. Ojciec zmarłego pochodził z powiatu wąbrzeskiego na Pomorzu.

W tej sprawie utworzony został obecnie w Inowrocławiu sekretariat komitetu, który spoczywa w rękach p. Czesława Paszoty, bliskiego krewnego, który wyjeżdża w najbliższym czasie jako delegat spadkobierców do Ameryki w celu załatwienia koniecznych formalności spadkowych przy pomocy Ministerjum spraw zagranicznych.

Wzywa się zatem rodziny, spokrewnione z s. p. Dembińskim, aby natomiast skomunikowały się w sprawie spadku z sekretarzem komitetu.

Import polskich jaj do Francji

Należy poprawić rasę kur nieśnych

Ostatnio za głosami niemieckich importerów, kupiectwo francuskie wypowiedziało się w sprawie standardów jaj polskich. Otóż zdaniem większości kupców dotychczasowy system klasyfikacji na gatunki mógłby być na dalsze utrzymanie jeśli średnia waga towaru będzie ściśle przestrzegana, t. zn. że np. kategoria 51-54 nie będzie ważyła tylko 51 klg. lecz wykaże średnią wagę danej kategorii, czyli ca 52,5 klg. Następnie importerzy francuscy wypowiedzieli się przeciw wwozowi do Francji jaj suchych i brudnych i gatunków o wadze poniżej 48 gr.

Pewne trudności przy imporcie jaj wynika z tego, że szereg firm polskich wymaga regulowania należności w dolarach, co powoduje zupełnie zbyteczny wzrost kosztów handlowych.

Kupiectwo francuskie dziwi się temu stanowi rzeczy tembardziej, że w obecnych warunkach ekonomicznych, regulowanie w walucie polskiej czy francuskiej jest zupełnie bezpieczne.

Pozatem sfery francuskie żądają obustronnie kontroli jaj wwożonych do Francji i

to przez ustanowienie kontroli zarówno na granicy polskiej, jakoteż na miejscu we Francji.

Firmy importujące jaja polskie narzekają stale na złą segregację towaru, tak pod względem jakości jak i wagi. Towar nadsyłany nie jest jednolity, posiada duży odsetek jaj suchych, zgniłych lub nieczystych, zaś waga jego wskazana na skrzyniach jest często fałszywa. Prócz tego manafarjusz w halach paryskich skarżą się na nowowprowadzony system znaczenia skrzyń znakiem „T” co ma oznaczyć „Trinkeier” stwierdzono, że towar ten nie jest bynajmniej świeższy od towaru przesyłanego bez tego znaku.

Importerzy francuscy zwracają również uwagę na stan hodowli drobiu w Polsce. Sądzą oni, że sprawa cen na jaja polskie ulegnie zasadniczej zmianie, jeśli obecna rasa kur „Zielonówek” zostanie zastąpiona przez rasy kur niosących jaja wielkie. Firmy tej sposobności proponują, by ulepszenie to uskuteczniło za pomocą krzyżowania kur polskich z kogutami dużej rasy. System ten przynosi znakomite rezultaty w Algierji.

P. P. S. próchnieje

Rozłam w socjalistycznej Legji

W ostatnich dniach zaszły w krakowskiej P.P.S. doniosłe zmiany, które odbiły się fatalnie na sile organizacyjnej partji socjalistycznej. Dyrektor okręgowego związku kas chorych p. Klemensiewicz, pełniący równocześnie godność prezesa „Legji”, najsilniejszego wśród organizacji robotniczych związku sportowego, liczącego około 1000 członków, przechodząc do frakcji rewolucyjnej połączył za sobą znaczną część „sportowców” socjalistycznych.

Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu „Legji” zwołanym przez p. Klemensiewicza dla dokonania ponownych wyborów, po słowie, Żuławski i Miastek chcąc przeciwstawić się kandydaturze p. Klemensiewicza, wysunęli red. Korolewicza, prezesa Tura — na prezesa Legji. Przy głosowaniu p. Klemensiewicz uzyskał jednak nieznacznie większość, tak, że jako ponowny prezes Legji

stworzył z większości dotychczasowych sportowców socjalistycznych nowy odłam frakcyjny w liczbie około 600 osób. Socjaliści obawiają się, czy wobec przejścia większości Legji do frakcji zdołają się utrzymać krzyż obryzkiem, własnym boiskiem sportowym obok parku dr. Jordana i wielu urzędzeń i przyborach sportowych, jakie nabyli przed laty znacznym sumptem.

Rozłam w Legji, jest już drugim wśród P.P.S. w Krakowie. Pierwszy wywołała część urzędników Kasy Chorych, która śladem Bobrowskiego wystąpiła z P.P.S. i przeszła do obozu rządowego. Grupa secesjonistów socjalistycznych jest stosunkowo niewielka, gdyż na ogólną liczbę 380 funkcjonariuszy Kasy, liczy niespełna 150 osób. Jako prezes tej grupy występuje p. Hart, a jako wiceprezes dyrektor Kasy p. Żychowicz.

Wieści z kraju

Konfiskaty

W Warszawie w dniu 18 bm. został zajęty przez komisariat rządu Nr. 22—23 Dwutygodnika „Szaniec” za artykuł „Nie można zwlekać”, wraz tytułem.

Numer 1874 „Polonii” Katowice z dnia 22 bm. został skonfiskowany za sprawozdanie z rozprawy sądowej w Katowicach, pt. „Poseł contra wojewoda Grażyński”.

Nowy Chorzów

Państwowe zakłady azotowe w Mościcach będą uruchomione w pierwszej połowie stycznia 1930 r. tak, że produkcja nawozów sztucznych, już w pierwszym roku zaspokoi zapotrzebowanie rynku krajowego.

Aleje mir. Idzikowskiego w Żyrardowie

Z inicjatywy komitetu miejskiego LOPP w Żyrardowie, rada miejska uchwaliła jednogłośnie przemianować ulicę Kolejową na „Aleje mjr. Ludwika Idzikowskiego”, celem uczczenia pamięci i zasług, poniesionych dla lotnictwa polskiego przez tragicznie zmarłego zdobywcę oceanu.

Student uniwersytetu defraudantem

W Wilnie popełnił samobójstwo przez podcięcie arterji krwionośnych na rękach, sekwestратор podatkowy Piotr Sielicki, student uniw. St. Batorego. Powodem targnięcia się na życie była defraudacja kilku tysięcy złotych, które niespodziewanie wykryto. Desperata w agonji przewieziono do szpitala.

Samobójstwo obywatela ziemskiego

Przy ul. Grotgera 25 mieszkał 77-letni b. obywatel ziemski Romuald Leszczycki-Janiszewski.

Staruszek już od dawna był zrujnowany materialnie i żył z dnia na dzień. W dodatku gnębiła starca — jakaś nieuleczalna choroba. W środę nad ranem właścicielka mieszkania poczuła dobiewający się silny zapach gazu z pokoju zajmowanego przez Janiszewskiego.

Gdy otworzono drzwi, okazało się, że Janiszewski jest martwy; zatrul się on gazem świetlnym.

W przedśmiertnym liście — Janiszewski pisze, iż pozbawia się życia z powodu nieuleczalnej choroby.

Pani doktorowa leczy pacjentów męża

Starostwo strzebińskie oskarżyło żonę lekarza z Kruszwicy, p. Kowalską, o to, — że podczas nieobecności swego męża, nie będąc samą lekarzką, wypisywała zgłaszającym się chorym recepty na lekarstwa o składnikach szkodliwych dla zdrowia ludzkiego.

Zastępca starostwa twierdził, że dzięki tylko temu, iż trujące składniki lekarstw, zapisywanych przez p. Kowalską były nikłe, nie pociągnęły za sobą fatalnych następstw, jednak były szkodliwe.

Sąd grodzki skazał p. Kowalską na 500 zł. grzywny i koszty sądowe.

P. Kowalska apelowała, lecz sąd okręgowy w Bydgoszczy zatwierdził wyrok sądu grodzkiego.

DNIA 29.XII 1929 r. o G. 8.30 WIECZ.
WSZYSTKIE RADJOSTACJE W POLSCE
NADAWAĆ BĘDĄ

WIELKI KONKURS MUZYCZNY

RADJOWY

dostępny dla wszystkich
r a d j o s ł u c h a c z y

NIEZWYKLE LICZNE I CENNE

NAGRODY

ofiarowane przez wielkie firmy
r a d j o w e

Szczegóły konkursu po awansie będą codziennie wiecz. przez Radio.

Górny Śląsk w niebezpieczeństwie

Sto procentowy przyrost żydów

W ostatnich wyborach komunalnych na G. Śląsku Żydzi uzyskali w Katowicach po raz pierwszy 2 mandaty z własnej listy. Jest to fakt, dowodzący jawnie, jak daleko zaszło zażydzenie w ostatnich trzech latach stolicy Śląska.

Potwierdzają to również głosy żydowskie, które z 672 w 1926 roku wzrosły w 1928 r. do 703, a obecnie wynoszą 1.348. Ponieważ w wyborach komunalnych biorą udział obywatele od lat 25-ciu, okazuje się więc, że w przeciągu niecałych dwu lat liczba Żydów wzrosła w Katowicach o przeszło 100 procent.

Trzeba nadto zauważyć, że pokaźna ilość Żydów głosowała na listy niemieckie.

Wprawdzie dwa żydowskie mandaty na ogólną liczbę 60 w Katowicach są ilością procentowo znikomą, jednak sam fakt zdobycia tych mandatów winien być odpowiednio zrozumiany przez społeczeństwo Górnego Śląska.

Zupełnie też słusznie pisze „Kurjer Śląski”, nawołując „do przeciwstawienia się niepożądanemu inwazji żydowskiej”.

By zrozumieć drogę, jakimi odbywa się przyrost żydostwa na Pomorzu przyjąć należy do wiadomości następujący fakt. W tych dniach wykryto w Katowicach skandaliczną

Jak donosiliśmy podczas ostatnich wyborów do rady miejskiej w Katowicach lista żydowska otrzymała dwa mandaty, przyczem okazało się, że głosowali na nią prawie wyłącznie Żydzi z innych dzielnic. Fakt ten licznego napływu na Śląsk zwłaszcza do Katowic Żydów, nie trudniących się pracą fizyczną zwrócił uwagę i dlatego wszczęto dochodzenia. Okazało się, że ogromna większość Żydów napływowych posiada patenty na handel domokrajny, przyczem po zbadaniu akt wykryto, że znaczna ilość tych patentów jest sfalszowana, względnie zostały one z pominięciem zwykłej drogi wydane przez osoby nieupoważnione, które mając dostęp do potrzebnych druków i pieczęci uprawiały handel patentami za pośrednictwem zorganizowanej szajki, biorąc po 200 zł. za każdą dostarczoną sztukę.

Patenty wystawione są na oryginalnych formularzach i zaopatrzone w pieczęcie należyte, tak że trudno ustalić straty skarbu, spowodowane temi oszukańcami manipulacjami. W każdym razie jednak jest to jedna z największych afer, które wydarzyły się na Śląsku w roku bieżącym. Obecnie prowadzone jest śledztwo, celem ujawnienia szczegółów sprawy oraz pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Ludzie podziemni New-Yorku

W Ameryce nawet przestępcy zakładają syndykaty
Co mówi Ryszard Enright, były prezydent policji w Nowym Yorku

W Europie przypisuje się przesadnie wielkie znaczenie przemytowi napojów wysokowych do Stanów Zjednoczonych. Na przemyśle tym, powszechnie zwanym „bootlegging”, można było robić znakomite interesy przed kilku laty, dziś jednak „zajęcie” to jest już daleko mniej intratne. Chodzi mianowicie o to, że właściciele lokalów publicznych, gdzie pokryjomu sprzedawane są wszelkiego rodzaju trunki, w pierwszych latach obowiązywania ustawy prohibicyjnej zakupili od przemysłowców takie mnóstwo tych napojów, że są w nie zaopatrzone na dłuższy okres czasu. Restauratorzy nowojorscy postępowali przytem w sposób bardzo sprytny, magazynując swe zapasy trunków w rozmaitych częściach miasta, tak że jeśli policji udało się nawet jeden taki skład wykryć, to w innych dzielnicach miasta pozostawały im nietknięte dalsze składy. I piło się wesoło dalej...

Wśród złoczyńców w dzielnicy chińskiej, w Bronx i w Harlem mało jest takich, którzy działają na własną rękę. Zasada kolektywizmu wyznawana jest tutaj już oddawna. Istnieją tu całe trusty, które zmonopolizowały dla siebie poszczególne rodzaje przestępstw. Konsekwencje takiego stanu rzeczy są bardzo ciekawe, przede wszystkim jeżeli chodzi o poszukiwanie przez policję przestępców „indywidualnych”, tj. takich, którzy do żadnego „trustu” nie należą.

Ujęcie takiego ptaszka nie wymaga prawie żadnej pracy, gdyż jak tylko „gangs” dowiadują się, że ten, czy inny „indywidualista” poszukiwany jest przez organa bezpieczeństwa publicznego, policja otrzymuje natychmiast tak dokładne informacje co do miejsca przebywania poszukiwanego, że już po kilku godzinach wędruje on za kraty. Trzeba bowiem wiedzieć, że „gangs” nie tolerują konkurencji i wszelką inicjatywę indywidualną traktują jako mieszanie się do ich praw. Dlatego też wydanie każdego „indywidualnego” przestępcy w ręce władz uważają z kolektywizowani złodzieje za swój obowiązek.

Zgola inaczej ma się rzecz, jeżeli chodzi o ujęcie przestępcy, należącego do „trustu”. Wtedy porusza się cały znakomicie zorganizowany aparat „gangowski”, by zmylić czujność policji.

Nikt w Europie nie może sobie wyobrazić, z jakimi trudnościami związane jest dla policji amerykańskiej ujęcie takiego zorganizowanego przestępcy.

Policja nowojorska usiłuje ułatwić sobie pracę w ten sposób, że umyślnie wnosi ferment do organizacji złodziejskich, podjudzając przytem sztucznie jeden „trust” przeciwko drugiemu. Niestety największą część tej pracy wykonywana jest w więzieniach. Uwięzionemu przestępcy przyznaje się rozmaite ulgi i przywileje w ten sposób „wyciąga” się zeń wszelkiego rodzaju poufne informacje, służące następnie do „nawiązywania kontaktu” z gangami i do siania między nimi niezgody.

Poszczególne „gangs” są tak znakomicie zorganizowane, że policji jest niezmiernie trudno wpaść na ich trop. Nawet korzystanie z armji wywiadowców i „mężów zaufania” często bardzo mija się ze skutkiem. To też sytuacja pod względem bezpieczeństwa publicznego w Nowym Yorku, a głównie w Chicago, byłaby wprost rozpaczliwa, gdyby nie ogłędność naczelników band złodziejskich, którzy dobrze wiedzą, że i w rzemiośle złodziejskim obowiązuje przysłowie: „co za wiele, to niezdrowo”. Wiedzą oni świetnie, że ich fach służyć ma nie tylko do bezcelowego zapychania kieszeni zrabowanymi pieniędzmi. Dlatego też pracują oni według pewnych zasad i skwapliwie unikają wszystkiego, co mogłoby w mieście wytworzyć naprężoną sytuację. Pamiętają oni dobrze o losie swych poprzedników, którzy nie umieją trzymać na uwięzi swych instyktów złodziejskich, kradli bez żadnego planu, potęgując tem jedynie czujność policji i wywołując we własnych szeregach rozmaite nieporozumienia, co ostatecznie doprowadziło do tego, że większość tych gentlemanów skończyła swą karierę na krześle elektrycznym. By uniknąć podobnego

losu, naczelnicy band działają obecnie niezmiernie ogłędnie i nie chcą nadużywać cierpliwości policji, unikają nadmiaru włamań i kradzieży, przyczyniają się w ten sposób pośrednio do hamowania tempa rozwoju przestępczości w Ameryce.

W czasach ostatnich wzrósł znacznie udział kobiet w rozmaitych przestępstwach, nawet tych nie wyłączając, które do niedawna stanowiły jak gdyby przywilej mężczyzn. Faktem wymaga od policji gruntownego przeortjentowania się poszukiwania nowych środków ochrony bezpieczeństwa publicznego. Nowa fala przestępczości, która zalewa przedewszystkiem wielkie miasta, obejmuje wielką ilość przestępstw, popełnianych przez kobiety. Przykro mi, że muszę tu stwierdzić, że poziom moralny społeczeństwa amerykańskiego jest bardzo niski. Mam tu oczywiście na myśli poziom moralny ludności wielkich miast. Uogólnianie jest zawsze rzeczą ryzykowną, mimo to jednak każdy musi uznać, że deprawacja w Ameryce przyjmuje zaskarżające rozmiary.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od 23-XII do 29-XII 1929 r. 3592

NIEZWYCIEŻONA FREGATA

Role główne kreują

ESTERA RALSTON

WALLACE BEERY

CHARLES FARRELL

61

(Wyciąć i zachować)

PONURY DOM

Posterunkowy widział dwóch żołnierzy: jednego przy kierownicy, drugiego obok na ławce. Pokrywa była opuszczona, nie mógł więc zajrzeć do wnętrza. Przejeżdżając młno, żołnierz przesłał mu ręką pozdrowienie. Wszystko wyglądało bardzo naturalnie, więc policjant nie myślał więcej o tej sprawie, póki nie poinformowano go o zniknięciu transportu.

— Tak, proszę pana, — rzekł, odpowiadając na pytanie Readera — myślę, że wóz był naładowany. Posuwał się ciężko i powoli. Dość często widzimy takie karetki, idące z Shoeburyness.

Simpson porozumiał się telefonicznie z posterunkem policyjnym w Barking, który widział ową wojskową karetkę i mógł dostarczyć niebezwartościowych informacji. Ale transporty dla armji nie są widowiskiem niezwykłym w okolicach doków. U wejścia do tunelu Blackwall widziano wóz również, ale wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, nie był to ten sam, lecz inny. Policja w Greenwich, na południowym wybrze

zu rzeki, nie zdołała ustalić identyczności wozu ani zbadać jego przeznaczenia. W tem więc miejscu wszelki ślad transportu urywa się i ginie.

— Zdaje się, że wszelkie poszukiwania skazane są na fiasko — rzekł Simpson. — Jeżeli wasza teoria, Reeder, jest słuszna — to, właśnie że słuszną być nie może! Nasi ludzie byli przygotowani na wszystko, jeżeli więc napad miał miejsce, nie obeszło się bez strzelaniny. Tymczasem śladów kul nie widać i...

— Bo też nikt nie strzelał — odrzekł p. Reeder potrząsając głową.

— A więc, co się stało z ludźmi?

— Nie żyją — odparł pan Reeder spokojnie.

Tego samego dnia, w Scotland Yardzie, w obecności wstrząśniętego do głębi komisarza, który słowem jego zaledwie już dawał wiarę — detektyw J. G. Reeder zrekonstruował cały przebieg zbrodni.

— Flack jest chemikiem: zdaje się, że dość często zwracałem wam na to uwagę, panowie. Zapewne przypominacie sobie, Simpson tę starą beczkę do wody, którą znaleźliśmy na moście, tam, nad rozpadliną? Chyba zdążyliście już wy badać, że nie była

ona bynajmniej własnością farmera, do którego należy cała tamta okolica, więcej — że farmer wcale o istnieniu tej beczki nie wiedział. Najprawdopodobniej zakupiono ją przed kilkoma dniami podczas sprzedaży składów municypalnych. Przypominam sobie, że niedawno czytałem w „Timesie” ogłoszenie o takiej właśnie sprzedaży. Pomyslcie teraz, jak łatwo byłoby w tej beczce wytworzyć pod wielkim ciśnieniem olbrzymie ilości trującego gazu, którego najważniejszy składnik stanowiłby tlenek węgla? Przypuśćmy, że ten, albo inny i — co jest możliwe — jeszcze niebezpieczniejszy gaz został tam nagromadzony, coż tedy łatwiejszego, jak pewnego pięknego bezwietrznego poranku, spuścić z mostku hydrant i napełnić tym gazem rozpadlinę? Myślę, że tak właśnie postąpił Flack. Jakiegokolwiek substancji użyto, jedno jest dla mnie pewne: na dnie rozpadliny pozostała jeszcze warstewka tlenku węglowego, bo kiedy upuściłem zapalną, nie chciała się palić, podobnie gasy wszystkie inne zapalaki zapalone tuż przy ziemi. Gdyby wóz przebiegł wprost przez rozpadlinę i wjechał po spadzistości na górę, ludzie mogliby uniknąć śmierci.

(D. e. n.)

KRONIKA

KALENDARZYK.

Sobota 28 grudnia — Młodziank.

TEATRY

Teatr Miejski — Król Bawelny.
Teatr Kameralny — Bronx — Express.
Teatr Popularny — Za dawnych dobrych czasów.

WIDOWISKA

Bajka — Dziewica Oslamska.
Casino — Księżna Tarakowa.
Czary — Eddle Polo zawinił.
Grand-Kino — Szlakiem hańby.
Luna — Królowa bez korony.
Mimoza — Adjutant cara.
Odeon — Miłość bez pieniędzy.
Palace — Coraz prędzej.
Resursa — Kobieta na krzyżu.
Splendid — Spiewający blazen.
Wodewil — Noc sylwestrowa.
Zacheta — Hipek i Lopek żenią się.

—000—

DZURY APTEK

Dziś w nocy użądła i opujące apteki: S-ów Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, W. Danieleckiego Piotrkowska 127, P. Illickiego i J. Cymera Wólczajska 37, S-ów Leinwehnera Plac Wolności 2 S-ów Hartmana Młynarska 1, J. Kahana, Aleksandrowska 80

Dodatkowe zebrania kontrolne

Dziś w dniu 28 grudnia r. b. w sobotę winni się stawić w lokalu P. K. U. Łódź-Miasto I, przy ul. Nowo Targowej 18, podlegający dodatkowej kontroli mężczyźni rocznika 1902 zamieszkałi w obrębie II, III, V, VIII, IX i XI komisariatów P. P., o nazwiskach rozpoczynających się na litery

A do Z.

W lokalu P. K. U. Łódź-Miasto II, przy ulicy Cegielnianej 49-51 powinni się stawić podlegający dodatkowej kontroli mężczyźni urodzeni w 1904 roku zamieszkałi w obrębie VII komisariatu P. P.

Rejestracja bezrobotnych na zapomogi zimowe

W dniu dzisiejszym t. j. w sobotę upływa ostateczny termin rejestracji na zapomogi dla tych bezrobotnych, których nazwiska zaczynają się na litery

A do Ł włącznie

a którzy nie zarejestrowali się dotychczas w biurach Urzędu Zasiłkowego.

Rejestracja dokonywana jest w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 273, w godzinach od 9 do 13 (1 po poł.)

Odczyty z za resu higieny

Staraniem sekcji propagandy przy Wydziale Zdrowotności Publicznej, Magistratu m. Łodzi, w niedzielę dnia 29 b. m. w lokalu Miejskiego Kina Oświatowego (Rokicińska 1) o godzinie 12 w południe, dr. Jan Zurkowski wygłosi odczyt na temat: „Uodpornienie ustroju ludzkiego przeciwko chorobom zakaźnym”
Wstępnie bezpłatne.

Tegoż dnia o godzinie 5-ej po poł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej (Pomorska 16) dr. Tadeusz Kopyński wygłosi odczyt na temat: „Gruźlica u dzieci”

Zapomogi zimowe dla bezrobotnych

Na zapomogi zimowe na m. grudzień 1929 r. Miejski Urząd Zasiłkowy zarejestrował w okresie od 16 do 21 b. m. ogółem 1064 osób z czego przypada:

a) na bezrobotnych, którzy wyczerpali zasiłki ustawowe z funduszu Bezrobocia — 902 osób

b) na bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P. na pracę — 262 osób.

Zbyt pochopnie udzielane nadzory sądowe

Przedstawiciele łódzkich banków jadą do ministra

Jak wiadomo w Łodzi najwięcej ogłasza się upadłości firmom które w ten sposób chcą zabezpieczyć się przed wierzycielami. Sprawa ta wywołała od dawna już rozgoryczenie wśród przedstawicieli sfer bankowych naszego miasta, którzy postanowili wszcząć energiczną akcję. Czynniki bankowe występują przeciwko zbyt liberalnemu stosowaniu ustawy o nadzorach. Z ustawy tej korzystają zwłaszcza w Łodzi osoby i firmy, które stanowczo nie zasługują na ułatwienie im egzystencji.

Sprawa nadzoru stała się zjawiskiem codziennym masowym i w ten sposób forma ta, mająca uchronić dłużnika przed upadłością, stała się jakby sposobem uchylenia się od

płatności.

Otóż w sprawie tej ma być w najbliższych dniach wydelegowana do Warszawy specjalna delegacja przedstawicieli łódzkich banków do ministra sprawiedliwości która ma się domagać wydania polecenia do tutejszych władz sądowych, by te nie wydawały kupcom firmom bez gruntowniejszego rozpoznania zawieszenia wypłat.

Jak się dowiadujemy do delegacji tej ma się przyłączyć również delegacja sfer bankowych stołecznych i w ten sposób wszcząć energiczną wspólną akcję na terenie miasta Warszawy. (p)

Zaglądamy nam do garnków

Kontrola

Sprawa domowych obiadów nie jest dotychczas uciążliwa i wobec tego wywołuje częste konflikty z władzami, jak również pomiędzy wydającymi takie obiady a restauratorami.

Niejednokrotnie właściciele restauracji zwracali uwagę zwłaszcza na to, że opłacają oni podatki, utrzymują odpowiednie lokale, służbę i że domowe obiady często wydawane bez wszelkiej kontroli władz stwarzają dla nich konkurencję ogromną.

Dowiadujemy się, że na podstawie ustawy o prawie przemysłowym sprawa domowych obiadów będzie uregulowana w formie przepisów. Wszystkie osoby, zajmujące się zawodowo wydawaniem płatnych obiadów będą musiały się zarejestrować, przedstawić plany lokali, w których obiady te są wydawane i w ten sposób będzie zagwarantowana zdrowotność tych obiadów jak również kontrola nad nimi. (r)

Asekuracja się pociągnie sobie sama

Asekuracja przywileju bankrutu

Od dłuższego już czasu sfery kupieckie w Łodzi zastanawiały się nad kwestją stworzenia kasy asekuracyjnej, która by ubezpieczała od bankructw.

W ostatnich dniach przystąpiono do realizowania tego projektu

W myśl projektu każdy fabrykant doli-

czałby do rachunku pewien procent któryby był zużyty na fundusz kasy asekuracyjnej. Wpływy byłyby deponowane w centralnej kasie łódzkiej izby przemysłowo-handlowej a każdy kupiec któryby padł ofiarą bankructwa otrzymałby pewne odszkodowanie. (p)

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś w sobotę o godzinie 4 popołudniu po cenach najniższych arcywesoła komedia będąca świetną satyrą stesurków współczesnych M. iagnola „Fan Topaz”

Dziś w sobotę o godzinie 8-30 wieczorem po cenach popularnych kapitalna krotkowieś w 4 aktach G. Lregely'ego „Lobrze akrocy frak”

TEATR KAMERALNY

Dziś sobota dwa razy (popołudniu po cenach najniższych) jutro niedziela dwa razy (popołudniu po cenach niższych) oraz w poniedziałek i wtorek wieczorem ostatnie przedstawienia głośnej amerykańsko-żydowskiej komedji Lynova „Bronx-Express”

TEATR POPULARNY

Dziś sobota dwa razy oraz w dalszym ciągu jutro niedziela popołudniu i wieczorem oraz w poniedziałek wodewil Stolza „Za dawnych dobrych czasów”

TEATR GEYEROWSKI

Dziś sobota wieczorem i jutro t. j. w niedzielę wieczorem występy zespołu Teatru Kameralnego „Kobieta i kobieta”

We wtorek wodewil Stolza „Za dawnych dobrych czasów”

„FR EMI O NIE”

Nowy teatr świetlny w Łodzi

W najbliższych dniach, Łodzi przybędzie nowy teatr świetlny który pod względem urządzenia i wytworności niema sobie równych w naszym mieście. Powstaje on w dzielnicy, która dotąd najbardziej odczuwała brak kinoteatru, a mianowicie w specjalnie urządzonym i zbudowanym na ten cel gmachu przy ul. Zeromskiego 74-76

Teatr świetlny „Przedwiośnie” tak bowiem nazywać się będzie ten nowy przybytek X muzy, posiada najbardziej nowoczesne urządzenie, które stawia go w rzędzie najelegantszych i najlepiej wyposażonych kinoteatrów

Wspaniała wentylacja widowni obliczona na tysiąc osób, zapewnia wszystkim ze wszystkich miejsc jednakowy widok albowiem w pomysłowy sposób rozwiązano sprawę sklepienia, unikając słupów i kolumn, szpecących salę i zakrywających widok na ekran

Miast krzesła tak bardzo niewygodnych, zastosowano wyłącznie fotele dając tym możliwość spędzenia w kinie długich, przyjemnych chwil. Nadto wygodne poczekalnie oraz obficie zaopatrzone bufet zapewniają publiczności przyjemne spędzenie czasu. Zwrócić należy uwagę, iż dykcja zakontraktowała szeregi pierwszorzędnych obrazów będących dziełami sztuki kinematograficznej, które w zwycięskim pochodzie obeszły wszystkie największe ekrany świata.

To wszystko pozwala żywić nadzieję, iż „Przedwiośnie” stanie się najbardziej uczęszczanym i najmiłym kinoteatrem w Łodzi.

Banknoty przedwojenne Rzeszy niemieckiej

Nigdy już nie będą miały wartości

W ostatnich czasach ukazało się w całym szeregu piśmie szwajcarskich ostrzeżenie Szwajcarskiego Związku Bankierów dotyczące niemieckich banknotów przedwojennych. Ostrzeżenie to zwraca się przeciwko istniejącej w Szwajcarii instytucji pod nazwą Globocapital Corporation która stara się wciągnąć posiadaczy niemieckich banknotów przedwojennych do wspólnej akcji mającej na celu częściowe przywrócenie wartości tym banknotom i za te rzekome swoje starania krze sobie płacić duże kwoty tytułem opłat manipulacyjnych i zwrotu kosztów.

Szwajcarski Związek Bankierów oświadcza kategorycznie, że akcja niemieckich not przedwojennych nie ma najmniejszych szans powodzenia i ostrzega wszystkich przed angażowaniem się w tak beznadziejnej imprezie.

Ponieważ, jak się dowiadujemy Globocapital Corporation wydała również w Polsce odezwę nawołującą do zgłaszania się i rejestrowania posiadaczy niemieckich banknotów przedwojennych, zwracamy uwagę zainteresowanych na ostrzeżenie bankierów szwajcarskich.

10.000 nauczycieli szkół powszechnych

Musi złożyć egzamin w lipcu 1930 roku

Znowelizowana w roku 1928 ustawa o kwalifikacjach do nauczania w szkołach powszechnych wprowadziła, jak wiadomo nowość do egzaminów nauczycielskich a mianowicie t. zw. praktyczny egzamin nauczycielski, który składa czynny nauczyciel po dwóch latach praktyki szkolnej. W roku 1930 przystąpi do tego egzaminu pierwsza partja nauczycieli, obejmująca przeszło 10.000 osób. W związku z tem zwracają organizacje nauczycielskie na konieczność rewizji pewnych postanowień wspomnianej ustawy.

Między innymi żądają, organizacje nauczycielskie, by nie stawiano kandydatom stopni ale ogólną ocenę, np. wynik dodatni lub ujemny.

Oplata za egzamin praktyczny wynosi 40 zł., tak iż z tego tytułu zapłaciłoby nauczycielstwo blisko pół miliona złotych. Organizacje nauczycielskie uważają to za zbyt duży ciężar materialny nałożony w obecnych ciężkich czasach na masy nauczycieli szkół powszechnych.

Ochronki dla dzieci robotników rolnych

Muszą zakładać właściciele ziemscy

Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza ustalając warunki pracy i płacy dla robotników rolnych na rok 1929-30 wprowadziła w orzeczenie dotyczące obszaru województw: Warszawskiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, białostockiego nowy punkt, paragraf 30, na mocy którego właściciele majątków rolnych zobowiązani są do założenia i utrzymania ochronki dla dzieci robotników rolnych

w wieku od 4 do 7 lat. Ochronka ma być założona tam gdzie jest przynajmniej 21 dzieci w tym wieku. Właściciel może w miejsce tego płacić odpowiednią sumę na ręce inspektora szkolnego danego okręgu.

Rozporządzenie to jest wzorowane na podstawie polskiej ustawy o żłobkach, nakładającej na przemysłowców obowiązek zakładania żłobków dla dzieci robotniczych.

Jakie odszkodowanie należy się

posiadaczowi czeku niewykupionego w terminie?

Czek jest środkiem płatniczym jest jakby surogatem pieniądza i z tego względu na straż jego pewności stoją specjalne sankcje karne. Posiadacz czeku który nie został honorowany, ponosi, rzecz naturalna, straty wskutek braku pokrycia w terminie i stąd prawo jego do odszkodowania.

Artykuł 51 ustawy czekowej rozstrzyga tę kwestję w następujący sposób:

Jeżeli zapłata czeku nie nastąpiła z powodu, że wystawca wystawiając czek, nie miał u trasata potrzebnego funduszu do rozporządzenia, lub z powodu, iż po wystawieniu czeku rozporządził pokryciem, odpowiada wobec posiadacza za wszelką szkodę conaj-

mniej zaś powinien zapłacić mu sześć proc. od niepokrytej sumy. Roszczenia powyższe mówi ustawa przedawniają się w ciągu 3-let od dnia, w którym trasat odmówił zapłaty.

Jak z powyższego tekstu wynika, posiadacz czeku nie ma obowiązku udowadniania rodzaju i wysokości poniesionych szkód, wystarczy fakt niezapłacenia czeku z powodu braku pokrycia.

Wystawca czeku niepokrytego, niezależnie zatem od odpowiedzialności karnej, obowiązany jest uiścić na rzecz swego wierzyciela odszkodowanie w wysokości 6 proc. sumy niezapłaconej.

Życie sportowe.

Czy Turysty pozostaną w Lidzie?

Jak się dowiadujemy prowadzona jest obecnie korespondencja między Czarnymi i Turystami w sprawie postawienia przez Czarnych na walnym zgromadzeniu wniosku o pozostawienie fioletowych w Lidzie. Odpowiednio umotywowany wniosek został przez Czarnych przesłany w tych dniach do Zarządu Ligi.

W związku z powyższą sprawą rozeszły się w sferach sportowych Łodzi pogłoski, iż w wypadku gdyby na walnym zgromadzeniu udało się postawić Turystów w Lidzie, ma na stąpić fuzja między ŁTSG i Turystami. Sfuzjonowany klub nosiłby nazwę ŁTSG Turysty. Nowa drużyna ligowa składałaby się z najlepszych graczy obu zespołów.

Otwarcie sezonu narciarskiego w Zakopanem

W czwartek obchodził w Zakopanem Polski Związek Narciarski jubileusz 10-lecia.

W związku z tym odbyły się w Zakopanem uroczystości na które przybyli delegaci z całej Polski. W godzinach porannych odbyła się msza polowa pod skoczną na krokwi, a bezpośrednio po mszy nastąpiło oficjalne otwarcie sezonu narciarskiego konkursem skoków. Wyniki konkursu przedstawiają się następująco:

klasa I-sza:

- 1) Czech nota 18, 41 skoki 35 i 49 mtr.,
- 2) Szostak Karol nota 17 27 skok 42 i 43 mtr.,
- 3) Rozmus nota 17, 25 skoki 32 i 42 mtr.,
- 4) Cukier.

klasa II-ga

- 1) Lerech nota 14, 59 skoki 30 i 32 mtr.
- W konkurencji juniorów I miejsce zajął Marusz.

Po południu nastąpiło otwarcie ogólnopolskiego zjazdu delegatów Polskiego Związku Narciarskiego, zaś w godzinach wieczornych odbył się bankiet a następnie raut.

PRZEZ RADIO

SOBOTA, 28. XII. 29.

- 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.15 Skrzynka pocztowa — Dr. Marjan Stępowski.
- 17.45 Słuchowisko dla dzieci z Wilna — „Jasiek Znajda”
- 19.10 Giełda rolnicza.
- 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 20.15 Feljton pod tyt. „Krach w Nowym Yorku” — wygłosi dr. Szarlitt.
- 20.30 Koncert wieczorny.
- 22.00 Feljton p. t. „Scibor Marchocki, król Minkowic”.
- 23.00 Muzyka taneczna z hotelu Bristol.



Dr. med.

L. BANASZKIEWICZ

Długoletni asystent uniwersyteckiej i wojew. kliniki dla kobiet w Poznaniu (i zagranicą) przyjmuje od 1 stycznia 1930 r.

PIOTRKOWSKA 84

Jako

lekarz-specjalista

od 5-ej do 7-ej telefon 118-30
w chorobach kobiecych i położnictwie



KONRAD MIKUCKI

LEK. DENTYSTA

IA. Kościuszki 41

Już wkrótce

OTWARCIE

Jednego z największych
i najelegantszych
Teatrów Świetlnych
w Łodzi

Szczegóły w jutrzejszych dziennikach

**Zakład Tapicersko-Dekoracyjny
Fabryka i Magazyn Meble
mebli**

poleca w dużym wyborze
Sypialnie, stoły, Gabinety i kuchnie w kompletach
oraz pojedyncze meble na dogodnych warunkach.

W. ŁUCZAK

Plotkowska 102 tel. 214-17 stol. t. 185-87
Sprzedaż dyw., pokryć mebl., firanek, serwet
chodników i t. p.
Zamenhofs 2 Telefon 214-25

**INKASENT
w wieku 30 -- 40 lat**

obeznany z załatwianiem spraw administracyjno-
skarbowych oraz klienteli na miejscu potrzebny
do większej firmy.
Wymaga: na warancja, względnie kaucja w
wysokości 10,000 złotych.
Oferty z odpisami świadectw i podaniem refe-
rencyj pod „Inkasent” do Administracji niniejszego
pisma.

OGŁOSZENIE

Sędzia Komisarz nadzoru sądowego firmy
„Natan Bechler” w Łodzi, ul. Nowemiejska 4 po-
daje do wiadomości, że ogólne zgromadzenie
wierzycieli wymienionej firmy w przedmiocie za-
warcia układu zapobiegawczego odbędzie się w
Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi
dnia 8 stycznia 1930 roku o godz. 12-ej

Sędzia Komisarz
(—) Stanisław Hamburg

Syndycy tymczasowi upadłości firmy „Ma-
jer Rzepkiewicz” w Ozorkowie zawiadamiają wie-
rzycieli tejże upadłości, że w dniu 15 stycznia
1930 r. o godz. 12-ej odbędzie się w kancelarii
Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Ło-
dzi zebranie wierzycieli w przedmiocie zawar-
cia układu lub utworzenia związku wierzycieli.

Syndycy tymczasowi
(—) S. Kossakowski Adwokat
(—) S. Asz

Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych,
przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie
ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidac-
ję przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontro-
lę. Adres: ul. Andrzeja 38 m. 10

**Ogłoszenia
drobne.**

Kunno sprzedaż

AKŁAD Tapicersko-Sto-
larski B-ci GABAŁOW
Sienkiewicza 40 i Skład
Mebli NAWROT 8 pole-
camy na dogodnych wa-
runkach urządzenia poko-
iowe oraz pojedyncze me-
ble również posiadamy na
składzie otomany, tapcz-
ny, fotele, krzesła, stoły
i t. d.

o sprzedania domek dREW-
niany z placem nadaja-
cym do budowl. Wiado-
mość ulica Błomska Nr. 13
przy Kątnej.

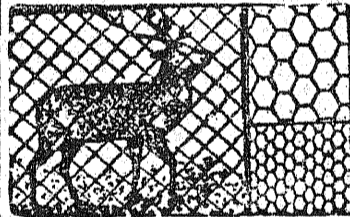
Posady i prace

oszukuje się wykwalifi-
kowanej nauczycielki
jęz francuskiego na 13—20
godzin tygodniowo Oferty
sub „Gimnazjum”
9348—4

oszukuję posady gosp. u
samotnego inteligentnego
pana, znam się dobrze na
gospodarstwie domowym
Chętnie mogę wyjechać.
Oferty składać do admini-
stracji Rozwoju pod „Mło-
da” 9350—5

Zagubione dobum.

zagubiono dowód osobi-
sty wydany w Łodzi na
imię Leon Derbiński 3



Luciane Parkany
Plecioni, Tkaniny

Gazy miedz. do filtrów
„Rabitz” do robót
betonowych
we wszystkich metalach
wyrabia i poleca

Rudolf JUNG

ŁÓDŹ, Wólczańska 151
telef. 128-97.

**Instrumenty
muzyczne**

najtaniej sprzedaje prac-
ownia instrumen. muzycz.
Felksa BONIEWICZA
ŁÓDŹ, ul. Targowa 38
Dla szkół nauczycieli i
uczni ustępstwa.

**BANK PRZEMYSŁOWCÓW
ŁÓDZKICH**

Spółdzielnia z og. odp.

Rok założenia 1861

Ewangelicka 15

przyjmuje z oprocentowaniem
Wkłady oszczędnościowe w Złotych
z wymówieniem i na każde żądanie
Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.
ZAGARAJA wszelkie operacje bankowe
BANK DEWIZOWY.
Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

Na dogodnych warunkach



Wielki wybór ŁÓZEK metalowych,
WÓZKÓW dziecińczych, WYZY-
MACZEK amerykań-
skich, MATERACY
drucianych, wyście-
lanych, sprężyno-
wych higienicznych do meblowych łózek
marki „Patent” TAPCZANY higieniczne
„Patent” Nabyć można najtaniej



w fabrycznym składzie
„CIBOLO” Piotrkowska 73
tel. 158-61 w podwórzu tel. 158-61

SZEWCY!

Skóry

i dodatki
najkorzystniej kupić mo-
żna w spółce przy cechu
Piotrkowska 79

SALEP

Kezimiery Zielonko
AL. KOŁCZUSZKI 37.
poleca: pończochy jedwab-
ne, fildeos, skarpetki me-
skie, pończochy, dzieciinne
reformy, rękawiczki, wel-
niany swetry i pończochy.
Ceny bardzo przystępne
oraz przyjmuje pończo-
chy do reparaacji.

**Dr. Felks
SUSIEWICZ**

ANDRZEJA 11
Telefon 137-43
Choroby skórne wenerycz-
ne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano
i 5—7.30 po poł.

TANIO! FUTRA! TANIO
wielkiego rodzaju w suro-
wym i gotowym stanie.
J. OPATOWSKI Kiliński-
go 134 tel. 1.54.95. Dojazd
tramwajami 4, 10, 16, 17

Na wypłatę

UBIORY OBUWIE
BOTY, KAŁOSE
FIRANKI, JEDWAB
GALANTERJA
Piotrkowska 37
III wejście I piętro

50.000 zł.

poszukuję, dam zabezpie-
czenie hipoteczne, procent
od umowy. Oferty tylko
poważne proszę składać
p. SYMAŃKIEWICZ LE-
ONARD, ul. SIENKIEWI-
CZA 31, m. 3

Dr. St. Bibergal
Moniuszki 11 Tel. 62-22
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 w

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr., zwyczajnie 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr.
Wiersz milimetrowy lub jego miejsc Drobnie ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za termi-
nowe wychodzenie ogłoszeń a termin, nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad.
„Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Łacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.